

## LEDNICA 2010

5 czerwca już po raz XIV na polach lednickich zgromadzi się młodzież z całej Polski, aby dać świadectwo swojej wiary. Tematem tegorocznego spotkania jest Kobieta, jako dar i tajemnica.



Zapraszamy wszystkie chętne osoby do wzięcia udziału w tegorocznym Spotkaniu. Koszt wyjazdu to 30 zł od osoby. Zapisów dokonywać można w zakrystii lub u Księdza Sebastiana. Każda zapisująca się osoba zobowiązana jest podać swój numer pesel oraz telefon kontaktowy. Osoby niepełnoletnie dodatkowo zobowiązane są do dostarczenia zgody od rodziców na wyjazd oraz telefonu kontaktowego do rodziców.  
**Zapisy przyjmujemy do 19 maja.**

**REDAKCJA:** ks. Sebastian Kaźmierczak, ks. Rafał Cywiński, Martyna Frąckowiak, Monika Antoniewicz.

**Foto:** Michał Kwieciak

Wszelkie sugestie prosimy kierować pod adres e – mail:  
[gazetka.fara@wp.pl](mailto:gazetka.fara@wp.pl) albo bezpośrednio do Redakcji gazetki.

Z góry dziękuję my ☺



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

# FARA

przy kościele pod wezwaniem  
Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej  
w Śremie



13.05.2010

Nr 5 (44)



## OBCHODY OGÓLNOPOLSKIEGO TYGODNIA BIBLIJNEGO W NASZEJ PARAFII



W naszej salce Parafialnej  
obejrzeć można było  
wystawę zatytułowaną  
*Pismo święte w naszych  
rodzinach na przestrzeni lat*



Po porannych Mszach Św. wierni  
licznie gromadzili się w salce  
parafialnej, aby obejrzeć film pt. *Jak  
powstało Pismo święte?*

FOTO  
M. KWIECIAK



## UROCZYSTOŚĆ PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ



9 maja 66 dzieci  
przystąpiło do  
Pierwszej Komunii  
Świętej

## W MIESIĄCU KWIETNIU:

**Sakrament chrztu św. przyjęli:** Vanessa Weber, Natalia Mencil, Natalia Ratajczak, Weronika Gwóźdź, Emilia Burzyńska, Miłosz Kossowski, Oliwier Woroch, Nikodem Skorupa, Dawid Nawrot, Nina Adamczak, Marcel Szadkowski, Michalina Adamczak, Aleksander Kaczmarek, Nikola Burzyńska, Antonina Marciniak, Jakub Jankowski, Julia Małecka, Dawid Hyżyk,



**Odeszli do wieczności:** śp. Kazimiera Perlińska; śp. Józef Nowicki, śp. Bogdan Hańczyk; śp. Genowefa Jankowska.

**Sakrament małżeństwa zawarli:** Łukasz Sypień i Dorota Polowczyk; Mateusz Szcześniak i Marta Skrzypczak; Szymon Pawlak i Magdalena Stanisławiak; Mariusz Piechowiak i Agnieszka Gałka; Tomasz Mikołajczak i Sylwia Urbańczak; Piotr Stanisławski i Karolina Biedrzyńska; Paweł Włodarczyk i Marta Gołębiowska; Grzegorz Mencil i Bogusława Jakubowska.



**Biuro parafialne:** wtorek 10:00-12:00, środa 10:00-12:00; 16:00-17:00, piątek 10:00-12:00, sobota 8:00-9:00. **Tel. 61 28 30 483**

**Porządek Mszy Świętych:** w dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30; w niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 (kościół pofranciszkański), 18:00.

**Nabożeństwa majowe** w miesiącu maju w dni powszednie o godz. 18:00, w niedziele i święta o 17:30.

**Apel Jasnogórski** w każdą sobotę maja o godz. 21:00 pod figurą Matki Bożej.

**Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa** w miesiącu czerwcu w dni powszednie o godz. 18:00.

**Spowiedź Św.** w dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.; w pierwsze czwartki miesiąca od godz. 17:00; w pierwsze piątki miesiąca od godz. 16:00.

**Strona internetowa naszej parafii:** [www.sremfara.pl](http://www.sremfara.pl)

**e-mail:** [gazetka.fara@wp.pl](mailto:gazetka.fara@wp.pl)

## DARY DUCHA ŚWIĘTEGO... PO CO ONE CZŁOWIEKOWI?

Zbliża się Niedziela Zesłania Ducha Świętego, która każdemu z nas przypomina sakrament chrztu, ale pewnie bardziej sakrament bierzmowania. Bierzmowanie umacnia w nas działanie darów Ducha Świętego, ale często nie wiemy po co te dary Pan Bóg nam daje. Postaram się więc trochę przybliżyć wartość ich w naszym życiu.



**1. Dar mądrości** - jest on uczestniczeniem w mądrości Jezusa, czyli widzeniem ludzi, rzeczy i ich relacji takimi, jakimi widzi je On. Jest to dar patrzenia na rzeczywistość oczami Boga, widzenia wszystkiego w perspektywie wieczności. Święty Tomasz pisał o mądrości, jako o „Bożym instynkcie”. Dar mądrości jest związany bardziej z miłością niż z samym rozumem. Jego przeciwieństwem jest głupota, która jest brakiem smaku w sprawach Bożych.

**2. Dar rozumu** - jest on sztuką wnikania w tajemnice Boże. Dar rozumu pojmuje relację między Krzyżem a Trójcą Świętą, między moim krzyżem a miłością Boga - w konkretnej perspektywie mojego życia, losu. Pomaga on rozumieć głęboko to, co najważniejsze: życie, miłość, śmierć. Bez tego daru człowiek nie jest w stanie patrzeć z odwagą na to, co się z nim dzieje, traci „Ducha”.

**3. Dar rady** - pozwala radować się życiem, jego prostą, codzienną osnową. Pozwala się nie gubić, niweluje niepokój rodzący wątpliwości, z powodu których człowiek odwleka podjęcie „moralnych” decyzji. Dar rady przynosi duchowy pokój, uzdalnia do entuzjazmu i do działania. Jest źródłem pasji życia.

**4. Dar męstwa** - jest pokarmem nadziei. To głównie ten dar uwalnia człowieka od lęku przed największym wrogiem - śmiercią. Daje siłę „Ducha”, potrzebną w trudnych doświadczeniach życia, takich jak choroby, rozłąki, sytuacje, o których wiemy, że nie będą miały ziemskiego happy endu. Dar męstwa pomaga czerpać siłę do życia z samego źródła witalności: z Boga samego.

**5. Dar wiedzy (umiejętności)** - jest on poznawaniem prawdy o Bogu i budowaniem wiedzy o sobie, ludziach i świecie na tej właśnie prawdzie. Tak o tym darze mawiał święty Proboszcz z Ars: „chrześcijanin natchniony przez Ducha Świętego potrafi rozróżniać. Oko świata nie widzi dalej niż życie, tak jak i moje oko nie widzi dalej niż do tego muru, gdy drzwi kościoła są zamknięte; lecz oko chrześcijanina widzi aż po głębię wieczności”.

**6. Dar bojaźni Pańskiej** - to lęk przed tym, aby nie zerwać z Nim relacji, poczucie głębokie, że Bóg jest tajemnicą, z którą nie można igrać; lęk przed tym, że nie jest się w stanie sprostać wielkiej, Boskiej miłości, a równocześnie silne pragnienie bycia całym dla Boga. To dar, który owocuje odpowiedzialnością za siebie i innych. Bojaźń wobec Pana nie jest czymś, co miażdży, ale czymś, co poszerza serce i daje radość. W tym sensie jest syntezą biblijnej duchowości.

**7. Dar pobożności** - jest on zdolnością traktowania Boga jako Ojca. Pobożność wyraża się również w sposobie odnoszenia się do ludzi. Poznać ją po wrażliwości, delikatności, serdeczności. Łagodność jest jej lakmusowym papierkiem. Pobożność ma po prostu swoje źródło w świadomości, że jest się dzieckiem Boga. I jest tej świadomości siłą oraz owocem. A jeśli się tego poczucia nie ma, to źle się traktuje zarówno Boga, jak i ludzi...

*Ks. Sebastian*

#### MODLITWA O DARY DUCHA ŚWIĘTEGO

*Duchu Święty Boże, Duchu Ojca i Syna, korząc się przed Boskim majestatem Twoim, w obliczu nieba i ziemi, poświęcam Ci i oddaję duszę mą i ciało. Uwielbiam blask nieskończonej Twojej czystości, doskonałość Twojej sprawiedliwości, potęgę Twojej miłości. Ty jesteś światłem i siłą mej duszy, przez Ciebie żyję, myślę i działam. Obym niewiernością łusce Twojej nie zasmucał Ciebie, nie zgrzeszył przeciw Tobie! Spraw niech nieustannie wsluchuję się w głos Twój, niech idę za Twymi natchnieniami.*

*O Duchu Św. Dawco daru mądrości, oświecaj mnie; o Duchu Św. Dawco daru rozumu, pouczaj mnie; o Duchu Św. Dawco daru rady, kieruj mną; o Duchu Św. Dawco daru mocy, umacniaj mnie; o Duchu Św. Dawco daru umiejętności, rozpraszań moją nieświadomość; o Duchu Św. Dawco daru bojaźni Bożej, oswobodź mnie od wszelkiego grzechu, o Duchu Św. Dawco pokoju, obdarz mnie pokojem. Błagam Cię, Duchu Święty Boże, udziel mi mocy, abym w każdej chwili mego życia kierował się dobrocią i życzliwością, słodyczą i wiernością, cierpliwością i miłością, radością i wyrozumiałością.*

#### PRZED NAMI

- 14 maja – św. Macieja - Apostoła;
- 16 maja – Wniebowstąpienie Pańskie;
- 17 maja – **Koncert Mate.O na śremskim rynku, godz. 18:00;**
- 18-21 maja – XIX Ogólnopolski Przegląd Piosenki Religijnej – Śremsong 2010 – przesłuchania w hali Bazar, codziennie od godz. 10:00;
- 22 maja – św. Rity;
- 23 maja – Niedziela Zesłania Ducha Św.;
- 24 maja – NMP Matki Kościoła;
- 26 maja – Dzień Matki;
- 29 maja – Św. Urszuli Ledóchowskiej;
- 30 maja – Uroczystość Trójcy Przenajświętszej;
- 1 czerwca – Dzień Dziecka;
- 3 czerwca – Boże Ciało;
- 9 czerwca – Bierzmowanie w naszej Parafii;
- 11 czerwca – Najświętszego Serca Pana Jezusa;
- 12 czerwca – Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny;

#### HUMORY I ANEGDOTY Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

Mała Zosia usłyszała od katechetki, że spotykany krewnym i znajomym, należy grzecznie mówić:

"Dzień dobry", albo "Dobrej niedzieli".

Zaczęła więc to gorliwie czynić.

Święto Wniebowstąpienia Pana Jezusa.

Po wyjściu ze Mszy Świętej spotyka spacerującego po ulicy dziadka.

Grzecznie i z uśmiechem mówi:

- Życzę Ci, dziadku, dobrego wniebowstąpienia. ☺

## MATKO BORECKA RATUJ NAS W POTRZEBIE...



Już dziś informujemy, że tradycyjnie 1 lipca, z radosnym śpiewem na ustach wyruszymy w pieszej pielgrzymce do Matki Bożej Boreckiej.

Od pierwszego czerwca w zakrystii będzie można dokonywać zapisów. Koszt udziału w pielgrzymce dla młodzieży do 18 roku życia wynosi 10 zł, dla osób pełnoletnich 20 zł.

Hasłem naszego tegorocznego wędrowania będą słowa:

***Wierność Chrystusa – Wierność Kapłana.***

Wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób, czy to śpiewem, czy pomocą w służbie porządkowej, chcieliby czynnie włączyć się w organizację pielgrzymki proszę o kontakt e-mailowy pod adresem [gazetka.fara@wp.pl](mailto:gazetka.fara@wp.pl) lub o bezpośrednie zgłaszanie się do Księdza Sebastiana.

**Nowe i młode siły są nam bardzo potrzebne.**  
**Czekamy więc na Was z niecierpliwością.**

Do zobaczenia na pielgrzymkowym szlaku  
*Martyna*

**!UWAGA!**

**Serdecznie zapraszamy**

Ks. Rafał organizuje wyjazd na beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki. Jak wszyscy wiemy, bo pewnie większość z nas pamięta, był kapłanem pracującym w Warszawie. Głównie zajmował się ludźmi pracy. Zawsze walczył o wolność i prawdę w czasie ustroju komunistycznego. Wyróżniał się wielką gorliwością o obronę Boga i Ojczyzny. Został zamordowany 19 października 1984r. przez władze komunistyczne. Po tylu latach od jego śmierci doczekaliśmy się wyniesienia go na Ołtarze. Msza beatyfikacyjna odbędzie się w Warszawie 6 czerwca 2010r.



**Wyjazd z naszej parafii organizowany jest 6 czerwca w godzinach nocnych. Koszt wyjazdu 50 zł. Serdecznie prosimy o zapisywanie się w zakrystii.**

## ODNALEŹĆ PRAWDZIWE SZCZĘŚCIE...

Czym jest szczęście? Pewnie każdy z nas posiada własną definicję tego terminu. Dla jednego szczęściem jest posiadanie zdrowej rodziny, pracy, samochodu. Drugi czuje się szczęśliwy, kiedy może pomagać innym, a jeszcze dla innej osoby szczęściem jest znalezienie swojej drugiej połówki.

Słownik języka polskiego definiuje szczęście, jako „pomyślny los, pomyślność, powodzenie”. I chyba prawdą jest, że wielu z nas właśnie tak odbiera szczęście. Kiedy coś nam się nie udaje, od razu czujemy się nieszczęśliwi, mówimy, że się nam nie powodzi.

Pomyśl, czy kiedykolwiek próbowałeś być szczęśliwym na przekór wszystkim? Czy kiedykolwiek zachwyciłeś się pięknym porankiem i śpiewem ptaków i poczułeś się wtedy szczęśliwy?

Spójrz na małe dzieci – dla nich znalezienie ślimaka czy małej biedronki na łące jest ogromnym szczęściem. Małe dzieci potrafią zachwycić się pięknem przyrody otaczającego nas świata, dla nich każdy dzień jest jak cud. One potrafią się zadziwić i znaleźć szczęście w tych małych rzeczach, małych cudach, które każdego dnia dzieją się na naszych oczach. Spróbujmy tak, jak dzieci, zadziwić się Bogiem, Jego miłością i wszystkim tym, co On dla nas przygotował. Prawdziwe szczęście można odkryć tylko w Nim, On nie tylko przygotował dla nas niebo i wieczne szczęście, ale każdego dnia daje nam doświadczyć swojej miłości i pragnie, abyśmy byli szczęśliwi. Jedną z chrześcijańskich piosenek śpiewa piękny utwór, w którym



padają takie słowa: ***Wciąż mnie zadziwiasz siłą swej MIŁOŚCI Panie, bezmiarem ŁASKI, co podnosi mnie. Wciąż mnie zadziwiasz siłą swej MIŁOŚCI Panie, Ty jesteś ciszą dla zmęczonych serc.***



Wstań jutro rano z uśmiechem na ustach, zadziw się Bogiem, Jego miłością i pięknem stworzenia. Zwłaszcza teraz, gdy wszystko dookoła budzi się po zimie do życia. Patrz z zachwytem, jak dziecko na stokrotkę, słuchaj śpiewu ptaków i wypatruj małej biedronki w trawie. A jeśli wciąż wydaje Ci się, że już nigdy nie będziesz szczęśliwy, odsyłam Cię do książki Titusa Mülle pt. „Mały poradnik szczęśliwego życia”. Ta książka zmieniła moje spojrzenie na szczęście. Wierzę, że i Tobie się uda...

**R.**

## ROZWAŻANIE NA NIEDZIELE ZESŁANIA DUCHA ŚW.



Potrzebowali Ducha Świętego przestraszeni i zrezygnowani uczniowie; Duch Święty był potrzebny i przyszedł. Przyszedł i dokonał swego. Sprawił to, co wydawało się niemożliwe: uczniowie wreszcie opuszczają bezpieczne schronienie i nie bacząc na zagrożenia rozpoczynają głosić Ewangelię...

Potrzebowała Ducha Świętego Polska ziemia w czasie, gdy jej największy Syn – Jan Paweł

II wołał w Warszawie: „Niech zstąpi Duch Twój i niech odnowi oblicze tej ziemi”... Duch Święty był potrzebny i przyszedł. Przyszedł i dokonał swego. Sprawił to, co wydawało się niemożliwe: Polska odrzuciła niszczący system..

Duch Święty przychodzi. Przychodzi i dokonuje swego. Jeśli tylko się Go pragnie.

Duch Święty jest bardzo potrzebny. On był potrzebny dawniej, ale jest potrzebny także dziś, w naszych czasach.

Dużo bardziej niż kiedyś potrzebujemy Ducha Świętego, by wreszcie dał odwagę i siłę wszystkim chrześcijanom żyć po Bożemu – nie tylko od święta, ale na co dzień. Potrzebujemy tej odwagi i mądrości, z którą uczniowie wyszli do ludzi z różnych stron świata i w ich języku głosi Boże Słowo. My również mamy iść do świata i głosić Ewangelię w takim języku, by nas rozumieli – tzn. mamy przekładać Słowo Boże na nasze postępowanie, na nasze czyny, tak by było zrozumiałe dla innych, że tak uczy Chrystus, tak uczy wiara.

Dziś trudniej odróżnić zło od dobra. Łatwo w tym gąszczu niejasności się zagubić. Dlatego potrzebujemy światła Ducha Świętego, by jasno nam pokazywał co jest grzechem, a co dobrem. Potrzebujemy Ducha Świętego, by dał nam siłę wybierania dobra a odrzucania zła.

Potrzebujemy Ducha Świętego może bardziej niż kiedykolwiek.

I Duch Święty przychodzi. Przychodzi i dokonuje swego. Jeśli tylko się Go pragnie. Wołajmy o Ducha Świętego dla nas; o Ducha Świętego dla całego Kościoła, by nigdy nie zabrakło odwagi i mądrości w głoszeniu Chrystusa. Przyjdź Duchu Święty!

*Ks. Rafał*

## WIZYTA W WATYKANIE



**Św. Syrycjusz – Siricius – Rzymianin – 15 grudnia 384 – 26 listopada 399**

Wybór Syrycjusza na stanowisko głowy Kościoła nikogo nie powinno zaskoczyć, mimo że kontrkandydatem był sam św. Hieronim. Jako współpracownik papieża Liberiusza i Damazego, którego politykę po jego śmierci prowadził miał spore szanse na objęcie tak zacnego stanowiska w Europie.

Jako pierwszy papież w historii pisał dekretalia, a więc listy napominające wiernych w sposób władczy, a nie braterski. Listy nie zawierały żadnych uzasadnień decyzji papieża. Wydał dziewięć kanonów do Kościołów Zachodu, które zabraniały konsekracji biskupów bez wiedzy papieża. Pontyfikat Syrycjusza zakłóciła herezja pryscylianów, odrzucająca dziewictwo Najświętszej Maryi Panny. Tuż po swojej śmierci nie był uznany za świętego. Rozprawę to uzasadniającą napisał dopiero Benedykt XIV w 1748. Jego wspomnienie obchodzimy **26 listopada**.

**Św. Anastazy – Anastasius – Rzymianin – 27 listopada 399 – 19 grudnia 401**

Anastazy to ostatni papież IV wieku. Był synem Rzymskiego kapłana Maksymusa. Już na początku swego pontyfikatu wplątał się w spór, który wybuchł po napisaniu przez Orygenesego jego kontrowersyjnych pism. Za krytykę tego wybitnego teologa z III wieku został pochwalony przez św. Hieronima, który tłumaczył jego krótki pontyfikat zbytnią szlachetnością biskupa Rzymu. Tuż potem pomimo braku osób (szczególnie w Afryce), którzy zdecydowaliby się podjąć pracę jako osoby duchowne walczył z donatystami - nadal nie chciał wybaczyć heretykom powracającym do Kościoła. Papież Anastazy I w liturgii polecił czytać Ewangelię w postawie stojącej z pochyloną głową. Jako święty przedstawiany jest w stroju pontyfikalnym z księgą w ręku. Jego wspomnienie obchodzimy **19 grudnia**.

Jakiś czas temu wspomniałem listę najmłodszych papieży w historii Kościoła. Teraz, przyszedł czas na najstarszych biskupów Rzymu. Tak więc w momencie wyboru na Stolicę Piotrową najstarszy był Celestyn V (1294), który miał już 85 lat. Na kolejnym miejscu listy klasyfikuje się Celestyn III (1191-1198) mając w momencie wyboru 84 lata. Jako najstarsi umierali: Grzegorz IX (1227-1241) zmarł po 14-sto letnim pontyfikacie w wieku blisko 100 lat. W wieku 93 lat zmarł także Leon XIII (1878-1903).



*Krzysztof Czaplicki*

## KĄCIK POEZJI

*Św. s. M. Faustyna Kowalska*

*Tak niepojęte i wielkie są mego serca pragnienia,  
Że nic otchłani mego serca wypełnić nie może.  
Choćby zebrane z całego świata najpiękniejsze istnienia  
Nie zastąpiłyby mi ani na chwilę Ciebie, o Boże. (...)*

*Poczuło me serce, że jest dzieckiem królewskim,  
Że znalazłam się na wygnaniu, na obczyźnie,  
Poznałam, że dom mój to pałac niebieski,  
Tam się dopiero czuć będę jako we własnej ojczyźnie.*

*Pociągnąłś sam ku sobie mą duszę, o Panie.  
O przedwieczny Panie, Tyś się sam do mnie zniżył,  
Dając mej duszy siebie samego głębsze poznanie.  
Oto tajemnica miłości, dla której żeś mnie stworzył.*

„Dzienniczek”, [1632]

Zastanawiam się niekiedy ilu katolików westchnie od czasu do czasu nad ciężarem tego życia, nad okropieństwami tego świata, znojem dnia codziennego, i powie: to nie mój świat, nie mój prawdziwy dom... kiedy skończy się ten czas na obczyźnie i powrócę do nieba..?

Święta Faustyna czuła, że jest dzieckiem królewskim, że jej domem jest pałac niebieski i że dopiero w nim poczuje się jak we własnej ojczyźnie. Czy to była pycha z jej strony? Zbyt śmiałe myślenie? A może jej było wolno tak to widzieć, bo była już tak święta, że przestała być grzeszna? Ani jedno, ani drugie. Ona po prostu uwierzyła obietnicom Boga danym każdemu z nas, mówiącym o tym, że jesteśmy Jego dziećmi i że ma dla nas w swoim Królestwie wiele mieszkań. Oczywiście, niebo trzeba zdobyć. Ale skoro o nie walczymy i ufamy miłosierdziu Bożemu, cóż może nam je odebrać? A tajemnica tej ufności zawiera się w ostatniej zwrotce: Bóg pierwszy wychodzi do nas z pomocą, On sam nas wspiera w walce i kocha miłością nieskończoną. I On sam nas stworzył: najwyższa więc pora poczuć się Królewskim Dziecięciem.

*Monika Antoniewicz*

## KĄCIK DLA DZIECI

**Drogie Dzieci!!!**

Cały czas przeżywamy miesiąc Maj – jest to szczególny czas, w którym kierujemy nasze oczy ku Maryi i nabożeństwom majowym. Pamiętajcie, że Maryja czeka na każdego z Was i bardzo się cieszy, kiedy widzi, że do niej przychodzicie.

Kiedy skończy się maj, a rozpocznie czerwiec, wtedy nasze myśli popłyną ku Sercu Pana Jezusa. Czerwiec bowiem to nie tylko taki fantastyczny czas, kiedy kończy się szkoła i zaczynają się wakacje, ale to także czas, kiedy oddajemy cześć Sercu Pana Jezusa. Wtedy to, na specjalnych nabożeństwach, które nazywają się nabożeństwami czerwcowymi odmawia się Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jeśli jeszcze nie mieliście okazji być na takim nabożeństwie, zapraszam Was bardzo serdecznie. W naszej parafii nabożeństwa te w miesiącu czerwcu będą się odbywały od poniedziałku do piątku o godz. 18:00.



**Ps. Pamiętajcie o swoich Mamach – 26 maja mają swoje święto.**

***Kochane Dzieci!!!***

*Z okazji zbliżającego się Waszego święta, życzymy Wam dużo radości i wielu Łask płynących od Pana Jezusa. Bądźcie ciekawe świata i zachwycajcie się pięknem otaczającej Was przyrody. Kochajcie Pana Jezusa, a Wasze serduszką niech zawsze będą gotowe na Jego przyjęcie.*

*Redakcja*

# KONKURS DLA DZIECI

**Drogie Dzieci!**

**Maj to miesiąc, który szczególnie jest poświęcony Matce Bożej. W tym miesiącu również po raz pierwszy Matka Boża objawiła się trojgu pastuszkom w Fatimie. Z pewnością nie raz widzieliście obrazy, na których znajduje się Matka Boża Fatimska stojąca z różańcem w dłoni i trójce dzieci, klęczących u Jej stóp.**

**Spróbujcie więc narysować kredkami scenę objawienia Matki Bożej Fatimskiej. Najładniejsze prace zamieścimy w kolejnym numerze naszej parafialnej gazetki.**

**Na wasze prace czekamy do 30 maja. Składajcie je w zakrystii, przyklejając na odwrocie pracy wypełniony kupon konkursowy.**

**Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 6 czerwca na Mszy Św. dziecięcej.**



Owocnej pracy 😊

## KUPON KONKURSOWY

**FARA 5 (44)**

**IMIĘ I NAZWISKO.....**

.....

**WIEK.....**

i przyjęła imię zakonne Maria Faustyna (imię Faustyna - łacińskie *faustus* znaczy błogi, pomyślny). 30 kwietnia 1928 r. złożyła pierwsze śluby zakonne. Następnie pracowała w Zgromadzeniu w Warszawie, Kiekrzu k. Poznania (1929 r.), Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc obowiązki kucharki, ogrodniczki i furtianki.

W celi płockiego klasztoru s. Faustyna miała wizję, w której ujrzała Pana Jezusa ubranego w białą szatę, z jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a druga dotykała szat na piersiach. Z uchylonych szat wychodziły dwa wielkie promienie: jeden czerwony, drugi biały. Jezus zlecił jej: „Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem Jezu, ufam Tobie”. W 1934 r. w Wilnie malarz Eugeniusz Kazimirowski namalował obraz zgodnie z jej wskazówkami, lecz Faustyna stwierdziła „nie tak wyglądał Jezus w widzeniu”. Obraz ten jest czczony w Wilnie w kościele Świętego Ducha.

W czasie wojny malarz Adolf Hyla pod kierunkiem ks. J. Andrasza (SJ), krakowskiego spowiednika zakonnic, wymalował obraz Jezusa Miłosiernego, który znajduje się w sanktuarium w Łagiewnikach w ołtarzu przy trumience z relikwiami s. Faustyny.

W okresie wileńskim spowiednikiem s. Faustyny był ks. Michał Sopoćko - obecnie błogosławiony. To on zlecił spisanie *Dzienniczka*, był też świadkiem ekstazy, jaką Siostra przeżywała we wrześniu 1938 r. będąc w szpitalu. Ks. Sopoćko tak o niej pisał: „Bez wykształcenia, zaledwie umiejąca katechizm, zdumiewała intuicją, subtelnością, trafnymi odpowiedziami, nadprzyrodzonym działaniem i oświeceniem.”

Faustyna w zakonie doznawała wiele niezrozumienia. Współsiostry dziwiły się jej długim spowiedziom, mocnymi reakcjami, czytaniem książek. Swoje obowiązki zakonne spełniała dobrze. Modliła się do Ducha Świętego za osoby, które sprawiały jej przykrość.

W marcu 1936 r. opuściła Wilno i w maju przybyła do Krakowa na stałe. Stan jej zdrowia od 1933 roku stale się pogarszał - postępowała gruźlica. Po długich cierpieniach siostra Maria Faustyna Kowalska umarła 5 października 1938 r. w klasztorze łagiewnickim.

18 kwietnia 1993 r. Papież Jan Paweł II beatyfikował s. Faustynę. Siedem lat później - 30 kwietnia 2000 r. w Rzymie miała miejsce jej kanonizacja. Polska zakonnicą jest apostołką Bożego Miłosierdzia dla świata.

**B.S.**



### Święta Faustyna Kowalska

Jej obraz z wizerunkiem „Jezu, ufam Tobie” znajduje się w naszym kościele farnym przy ołtarzu Trójcy Świętej. Za pośrednictwem św. Siostry Faustyny Jezus wskazał ludziom nowe formy kultu, mające odrodzić życie religijne. Prosił, by czcić obraz Jezusa Miłosiernego, ustanowić Święto Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, odmawiać koronkę do Miłosierdzia Bożego, szerzyć kult Bożego Miłosierdzia oraz, aby czcić trzecią godzinę po południu jako Godzinę Miłosierdzia.

Kim była Siostra Faustyna? Helena Kowalska urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w Głogowcu w Łódzkiem. Ojciec Stanisław był cieślą, matka Marianna wychowywała ośmioro dzieci. Ojciec w dzień pracował u ludzi jako cieśla, w nocy u siebie na roli. Dzieci musiały pomagać w pracach wokół gospodarstwa rolnego i domowego. Helena, w zakonie siostra Faustyna, z prac domowych wywiązywała się bardzo pilnie, można było na nią zawsze liczyć. Siostra Faustyna od wczesnej młodości miewała doświadczenia duchowe – pisze w *Dzienniczku*: „W siódmym roku życia usłyszałam pierwszy raz głos Boży w duszy, czyli zaproszenie do życia doskonalszego” (1912 r.) W latach 1921-22 miała widzenia „jasności”. „W 1935 r. podczas pobytu u rodziny w Świnicach Warckich, będąc w kościele parafialnym z bratem, Pan Jezus rzekł do mnie łaskawie: Wybranko moja, udzielię ci jeszcze większych łask, abyś była świadkiem przez całą wieczność nieskończonego miłosierdzia mojego.”

Odnaczała się wrażliwością - współczuła żebrakom, opiekowała się chorymi zwierzętami. Dobroć i delikatność to cechy jej osobowości. W ogrodzie pielęgnowała kwiaty, sadziła róże - była czuła na piękno przyrody i widziała w niej dzieło Boga. Od młodych lat czuła powołanie do zakonu. W latach 1914 - 17 pobierała nauki w szkole wiejskiej. Chcąc wstąpić do zakonu musiała posiadać tzw. posag. Ponieważ rodzice nie wyrażali radości z jej decyzji pójścia drogą powołania, postanowiła sama zarabiać. W latach 1919 - 23 pracowała jako pomoc domowa w Aleksandrowie i Łodzi, by łączyć pieniądze na wymagany posag. W 1925 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie. Nowicjat odbywała w Krakowie



**18 kwietnia gościliśmy w naszej Parafii ks. Eugeniusza Łabiaka z Ukrainy. Krótki wywiad z naszym Gościem przeprowadził Ks. Sebastian.**

### Proszę powiedzieć kilka słów o sobie?

Nazywam się ks. Eugeniusz Łabiak pochodzę z Białobożnicy powiat Czostków woj. Tarnopolskie. Mam dwie Siostry jedna ma 26 lat i jest w zakonie Służebniczek Starowiejskich. Druga ma 20 lat i jest jeszcze przy rodzicach. Tata pracuje w PGR-ach, a mama pracuje w sklepie. Mam jeszcze babcię. Do szkoły chodziłem w Białobożnicy. Szkoła trwała 10 lat. Kiedy miałem 17 lat skończyłem szkołę średnią.

### Co może ksiądz powiedzieć o Polsce?

Przyjechałem pierwszy raz do Polski w 1991 roku, jako ministrant na oazę do województwa podkarpackiego. Skończyłem tu seminarium i Polska jest mi bardzo bliska. Języka polskiego nauczyłem się na Ukrainie, dzięki siostrą jakie pracowały w mojej parafii.

### Jak wyglądało księdza powołanie, jak się kształtowało?

Moje powołanie zawdzięczam mojemu proboszczowi w Redodzie, ponieważ w Białobożnicy nie było kościoła. Do kościoła miałem jakieś 5 kilometrów. Służyłem jako ministrant, pomagałem przy remontach kościoła. A w 1995 roku wstąpiłem do seminarium. Seminarium kończyłem w Polsce, ale kształciłem się jako ksiądz dla Ukrainy.

### Co może Ksiądz powiedzieć o swojej parafii na Ukrainie?

Ja pracuję w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kutach w województwie Stanisławów. Są jeszcze dwie kaplice w innych wioskach. Jedna wioska to Wirzynica 4 km. od Kut. Kaplica ta jest pod wezwaniem św. Piotra i Pawła. Druga kaplica jest pod wezwaniem św. Anny w Milajewo z Wirzynicy mam 15 km.

*Dziękuję za rozmowę*

# HOKUS POKUS I GOTOWE, TERAZ NA JAKIŚ CZAS DADZĄ NAM SPOKÓJ... CZYLI KILKA SŁÓW O SAKRAMENTACH

Odcinek piaty: KAPŁAŃSTWO



W tym miesiącu chcemy mówić o sakramencie kapłaństwa, w którym dzięki Bogu ja też uczestniczę. Z tego powodu zresztą bardzo się cieszę. I dziękuję Panu Bogu za to, że pozwolił mi i innym kapłanom służyć MU w różnych sakramentach, w rozmowach, w pracy duszpasterskiej. Dziękuję MU, że mimo

swoich wad i ułomności mogę służyć Panu. To osobista moja refleksja, a może jeszcze jedno: powiem czym dla mnie jest kapłaństwo?

Dla mnie jest to przede wszystkim radość. Cieszę się, że mogę być blisko ludzi i jak tylko mogę pomagać im w drodze do Boga, sam się też uczę i poznaję różne możliwości dochodzenia do świętości dzięki innym ludziom. Sakrament ten, to dla mnie uczestniczenie ciągle w misji Kościoła, w misji Jezusa Chrystusa „idźcie i głosźcie Ewangelię całemu światu”.

W wielu posługach dla wspólnoty sakrament kapłaństwa ma szczególne znaczenie. W Dziejach Apostolskich czytamy, że pewnego dnia wspólnota wierzących wybrała siedmiu mężów „dobrej sławy, pełnych ducha i mądrości”, jako diakonów wspólnoty, mających za zadanie wspomaganie Apostołów w ich pracy. „Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce” (Dz 6, 6). Również z Listów do Tymoteusza dowiadujemy się (1 Tm 4, 14 i 2 Tm 1, 6), że powierzanie urzędu w Kościele odbywało się przez wkładanie rąk. W ten sam sposób odbywa się to także obecnie. Mężczyznom, którzy czują się powołani do służby wspólnocie, zlecają tę misję biskupi - następcy Apostołów - przez modlitwę i włożenie rąk. Tym samym udzielają im sakramentu kapłaństwa, święceń kapłańskich. Jeśli ktoś otrzyma od Kościoła urząd kapłański, sprawuje go nie dla siebie, lecz dla Kościoła. Służba Kościołowi ma oczywiście wpływ także na życie tego, kto ją pełni. Odznacza się ono stałą gotowością służenia Kościołowi i ludziom.

Chrystus Pan, wybrawszy Sobie ze świata uczniów i Apostołów, dał im uprawnienia kapłańskie: "Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam" (J 20, 21), władzę nauczania i udzielania Chrztu świętego: "Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu" (Mt 28, 19), władzę sprawowania Ofiary św.: "To czyńcie na Moją pamiątkę" (Łk 22, 19) i moc odpuszczania grzechów: "Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane" (J 20, 23). Apostołowie zaś - zgodnie z wolą Pana Jezusa - otrzymane od Niego łaski i uprawnienia przekazali swym następcom w chwili, kiedy im udzielali Sakramentu Kapłaństwa.

Kapłan choć dzisiaj tak krytykowany, czasami fałszywie oskarżany jest współczesnemu światu bardzo potrzebny. To on sprowadza i uobecnia Chrystusa na świecie. Pewnie jest również człowiekiem grzesznym i słabym, ale ta moc, którą kapłani otrzymali od Chrystusa wyróżnia ich i daje wielką godność. Proszę Was módlcie się o nowe powołania kapłańskie, ale przede wszystkim o świętość, aby kapłani byli świadomi tego wielkiego daru jaki otrzymali od Boga.

*Ks. Sebastian*

## MODLITWA ZA KAPŁANÓW

*O Jezu, Odwieczny Arcykapłanie, Boski Ofiarniku, który w niezrównanym porywie miłości dla ludzi, Twych braci, sprawiłeś, że chrześcijańskie kapłaństwo wytrysnęło z Boskiego Serca Twego, nie przestawaj wlewać w Twych kapłanów ożywczych strumieni Twjej nieskończonej miłości. Żyj w nich, o Panie, przeistaczaj ich w siebie, uczyn ich mocą łaski swojej narzędziami swego miłosierdzia. Działaj w nich i przez nich spraw, by przyoblekły się zupełnie w Ciebie przez wierne naśladowanie Twych godnych uwielbienia cnót, wykonywali mocą Twego imienia i Twego ducha uczynki, któreś sam zdziałal dla zbawienia świata. Boski Odkupicielu dusz, spojrzysz, jak wielu jest jeszcze pogrążonych w ciemnościach błędu. Policz owieczki zbłąkane, krążące nad przepaścią, wejrzyj na tłumy ubogich, głodnych, nieświadomych i słabych, jęczących w opuszczeniu. Wracaj do nas, o Jezu, przez Twych kapłanów. Ożyj w nich rzeczywiście, działaj przez nich i przejdź znowu przez świat ucząc, przebacząc, pocieszając, poświęcając się i nawiązując na nowo święte więzy miłości łączące Serce Boże z sercem człowieczym. Amen.*